

## Wieczny dylemat

Perfect

Gdy porażką kończy się dzień  
Sam ze sobą targuję się  
Czy być dobrym, czy złym  
Czy być nikim, czy kimś

O kim zdanie najlepsze się ma  
Czy na palce się wspiąć  
Czy na końcu mam siąść  
Brać, co dają, czy walczyć i paść

Gdy zniecka całujesz mnie  
W głowie dzwonek odzywa się  
Czy Cię kochać, czy nie  
Czasu mało tak jest

Tyle jeszcze spróbować bym chciał  
Gdy zaoram me sny  
Aby z Tobą tu być  
Czy sam z siebie nie będę się śmiał

Prowadź mnie, gwiazdo ma, w najdalszą dal  
Ten wielki cyrk zrozumieć daj  
Pomóż, bym głupich dni zbyt wiele znał  
I odejść mi nie było żal

I prowadź mnie, gwiazdo ma, w milczącą dal  
Ten wielki cyrk zrozumieć daj  
Pomóż, bym głupich dni zbyt wiele znał  
I odejść mi nie było żal.